

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/161863,Pomoc-zapisana-w-zrodlach-Dodatek-prasowy-PDF.html>

01.03.2026, 00:47

Pomoc zapisana w źródłach. Dodatek prasowy [PDF]

„Nasza Historia – Świętokrzyskie”. Wydawnictwo Delegatury IPN w Kielcach w związku z Narodowym Dniem Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką

24.03.2024

W numerze:

- *Pomoc zapisana w źródłach*. Rozmowa z prof. Janem Żarynem, profesorem UKSW i dyrektorem Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej
Komitet dla Upamiętniania Polaków powstał w połowie lat dziewięćdziesiątych, z inicjatywy Anny Poray-Wybranowskiej, działaczki polonijnej z Kanady, która przyjechała do Polski w poszukiwaniu rodzin i osób ratujących Żydów w czasie II wojny światowej.
- dr Tomasz Domański, *Pod ziemią, w stodołach. Kryjówki dla Żydów*
Badania naukowe prowadzone w zakresie polskiej pomocy świadczonej Żydom podczas niemieckiej okupacji wyraźnie przekonują, że najwięcej przypadków miało miejsce na wsiach. Tam też najczęściej dochodziło do krwawych represji za pomoc.
- dr Alicja Gontarek, *Księgi pamięci. Z naszego regionu zachowało się ich około 50. Co mówią?*
Rozsiane po całym świecie żydowskie ziomkostwa inicjowały oraz wydawały księgi pamięci, zwane z jidysz i hebrajskiego izkerbuchami, sefer zikaronami lub pinkasami. Chciały w ten sposób upamiętnić społeczności żydowskie zniszczone podczas Zagłady.
- dr Marek Jedynak, *Żydzi w oddziałach partyzanckich w Armii Krajowej na naszym terenie*
Dotychczas w historiografii polskiej niewiele pisało się o pozytywnych wydarzeniach związanych ze służbą Żydów w Armii Krajowej. W niniejszym opracowaniu zostały ukazane losy tych przedstawicieli ludności żydowskiej, którzy dzięki czynnemu udziałowi w strukturach Polski Walczącej na Kielecczyźnie przetrwali II wojnę światową, niemiecką okupację i Zagładę.
- dr Tomasz Domański, *Relacje, wspomnienia, dokumenty... o pomocy udzielanej Żydom*
Pomoc udzielana Żydom przez ludność polską w okresie okupacji niemieckiej miała bez wątpienia konspiracyjny charakter, przez co baza źródłowa pozwalająca przeanalizować ten temat jest słabiej reprezentowana w wielu powstałych w czasie wojny dokumentach.
- ks. dr Andrzej Kwaśniewski, *Ratowanie Żydów w czasie II wojny światowej, ankieta diecezji kieleckiej*
Badania nad skalą pomocy udzielonej Żydom na terenie diecezji kieleckiej związane są m.in. z realizowanym przez Instytut Pamięci Narodowej projektem „Indeks Polaków zamordowanych i represjonowanych za pomoc Żydom w okresie II wojny światowej”.
- Inicjatywy Delegatury IPN w Kielcach oraz Ośrodka Edukacyjno-Muzealnego „Świętokrzyski Sztetl” w Chmielniku związane z 80. rocznicą Akcji Reinhardt

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Doktor Tomasz Domański
o kryjówkach, w jakich
przetrwali Żydzi w czasie
II wojny światowej

STRONA 3

Doktor Alicja Gontarek
o słynnych księgach pamięci,
których z naszego regionu
zachowało się około 50

STRONA 4

Doktor Marek Jedynak
o Żydach walczących
w oddziałach partyzanckich
na Kielecczyźnie

STRONA 5

Ksiądz doktor Andrzej
Kwaśniewski o tym, jak
księża ratowali Żydów
w czasie wojny

STRONA 7

CZWARTEK
24 LUTEGO 2022

nasza HISTORIA ŚWIĘTOKRZYSKIE



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ
Delegatura w Kielcach



Pomoc zapisana w źródłach

Z Janem Żarynem, profesorem Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz dyrektorem Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej Imienia Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego, o Komitecie dla Ratowania Polaków Ratujących Żydów rozmawia Tomasz Trepiła.

Jakie były przyczyny powołania Komitetu dla Ratowania Polaków Ratujących Żydów?

Komitet powstał w połowie lat czterdziestych z inicjatywy Anny Poray-Wybranowskiej, działaczki polonijnej z Kanady, która przyjechała do Polski w poszukiwaniu rodzin i osób ratujących Żydów w czasie II wojny światowej. Motywacją z jej strony była jednoznaczna. Uważała, że na terenie Kanady i USA istnieje bardzo negatywny obraz Polski i Polaków, jako rzekomych antysemitów, którzy są w dużej mierze współodpowiedzialni za Holokaust. Pani Anna podkreślała, że my w Polsce z tego negatywnego wizerunku nie zdajemy sobie sprawy, widząc Zachód jako nosiciela prawdy, w odróżnieniu od komunizmu.

Należało zatem rozpoznać wiedzę na temat Polaków, którzy pomagali Żydom. W jaki sposób?

Anna Poray-Wybranowska przyleciała do Polski nie tylko z informacjami o negatywnym wizerunku Polaków, ale także z gotową receptą. Była nią konieczność podjęcia prac badawczych na temat Polaków ratujących Żydów oraz postulat budowy pomnika Polaków ratujących Żydów. Pani Anna sama gromadziła relacje dotyczące pomocy udzielanej ludności żydowskiej. Dotarła do wielu osób.

O zaangażowaniu Polaków w ratowanie Żydów wie wciąż mało osób. Komitet rozpoczął aktywną działalność w tym zakresie?



Awers i rewers Medalu Sprawiedliwy wśród Narodów Świata przyznanego Władysławowi i Apolonii Stolarczykom oraz ich synowi Witoldowi. Ze zbiorów Muzeum Wsi Kieleckiej – Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich w Michniowie

Dzięki pracy Komitetu udało się zgromadzić kolejne relacje. Tym zajmował się przede wszystkim profesor Tomasz Strzembosz oraz ja, z grupą pracowników. Występowaliśmy apele do prasy, występowaaliśmy w telewizji. Ich efektem było zgłaszanie się kolejnych osób, które wносиły swoją wiedzę i wspomnienia w kwestii ratowania Żydów. Wszystkie relacje kierowane były do Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Dziś to około 900 teczek z relacjami.

Nie ograniczono się jednak jedynie do gromadzenia

Dzięki pracy Komitetu udało się zgromadzić kolejne relacje. Tym zajmował się przede wszystkim profesor Tomasz Strzembosz oraz ja, z grupą pracowników

dokumentów. Ukazywały się również publikacje dotyczące działalności Komitetu i zawierające relacje o Polakach ratujących Żydów.

Mówimy o dwóch tego typu książkach. Pierwsza to „Polacy ratujący Żydów. Historie niezwykle” autorstwa mojego oraz Tomasza Sudół. Publikacja składa się z dwóch części - artykułów i opracowanych około sześćdziesięciu wybranych relacji spośród 900 teczek. Akurat te relacje wydają się reprezentatywne, najciekawsze, najwygodniejsze i mają swoją literacką dynamikę. Ponadto pokazują one wszechpolskość tej pomocy i wszechstanowść. Brali w niej udział reprezentanci wielu grup społecznych. Upowszechnienie co najmniej jednej z tych relacji skutkowało uhonorowaniem osoby i rodziny Medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Drugą książkę przygotowała Janina Hera, która od wielu lat gromadziła relacje, źródła, a także badała powojenne akta śledcze dotyczące Polaków ratujących Żydów. Z tego środowiska pochodziło wiele osób, które chroniły Żydów w okresie okupacji niemieckiej.



Wydaje się istotne, by historycy, którzy chcą zgłębić temat pomocy udzielanej Żydom, w jak najszerszym stopniu korzystali z zasobu Komitetu.

Efektom istnienia naszej kolekcji jest jej wykorzystanie przez historyków. Niestety nie wszyscy z tego korzystają i nie została ona do końca przebadana. Dlatego zawsze z wielką radością pozytywnie reaguję na wszelkie prośby, by ten zbiór mógł być wykorzystany. Nigdy nie odmówi-

liśmy do niego dostępu. Zgłaszają się do nas zarówno osoby indywidualne, jak i instytucje - m.in. Instytut Pamięci Narodowej oraz Instytut im. Witolda Pileckiego, który dokonał digitalizacji wybranych teczek. Zbiór wykorzystywany jest, choć w wąskim zakresie, przez Fundację „Polsko-Niemieckie Pojednanie”. W zakresie gromadzenia zbiorów, ich upowszechniania i udostępniania udaje nam się realizować cele, które sobie założyliśmy.

Zasób Komitetu pozostaje nadal otwarty na nowe relacje dotyczące Polaków

Mamy w zasobie teczkę, które zawierają wiele relacji. Dotyczy to między innymi pomocy udzielanej przez żeńskie zgromadzenia zakonne

ratujących Żydów? Udaje się dotrzeć do kolejnych osób?

Jest to nadal kolekcja żywa. Często zdarza się, także w ciągu ostatnich lat, że otrzymujemy nowe sygnały, także w wersji elektronicznej. Nie umykają one naszej uwadze. Skrupulatnie je uzupełniamy. Odpowiedzialny jest za to Tomasz Sudół, mój doktorant i pracownik IPN. Nie wątpię obecnie o częstotliwość zgłoszeń jest jednak znacznie mniejsza niż w latach czterdziestych i na początku dwudziestych. Wiele osób, które dostarczyły nam swoje relacje w tamtym okresie, dziś już nie żyje. Tym bardziej mają one swoją niepowtarzalną wartość.

Jaki charakter mają zgromadzone przez Komitet relacje?

Są one bardzo różne. Jedną teczką może zawierać jeden dokument stanowiący jedynie ślad informacji. Dla przykładu jedna z relacji mówi o tym, że w czasie wojny dana osoba jechała wożem przewożąc ze wsi do wsi osobę pochodzenia żydowskiego. I w zasadzie relacja na tym się kończy. Nie mamy jej potwierdzenia. Tym samym nie stanowi ona wystarczającego dowodu historycznego. Jest jednak początkiem dalszych poszukiwań. Z drugiej strony dysponujemy niezwykle drobiazgowymi relacjami. Mamy w zasobie teczkę, które zawierają wiele relacji. Dotyczy to m.in. pomocy udzielanej przez żeńskie zgromadzenia zakonne. Są to olbrzymie zestawy informacji, opracowanych pod kierunkiem siostry Jolanty Olech. W zasobie Komitetu znajdziemy nie tylko relacje, ale także wycinki prasowe, na przykład prasy regionalnej.

Dokończenie na stronie 2

Pliki do pobrania

[Pomoc zapisana w źródłach. Nasza Historia - Świętokrzyskie \(pdf, 2 MB\)](#)